



przegląd PRASKI

**ZAMÓW
GAZETĘ**

zostaw na stronie
www.przeglądpraski.pl

ADRES E-MAIL

**BEZPŁATNA
REKLAMA**

przygotowaliśmy pakiet
anty kryzysowy dla
przedsiębiorców
z Pragi-Północ **S. 4**

Bezpłatny magazyn mieszkańców Pragi-Północ numer 37 | listopad 2020 roku | ISSN 1897-9513 | Przeglądpraski.pl



ZAMIAST ODDZIAŁU PSYCHIATRII DZIECIĘCEJ W SZPITALU PRASKIM RATUSZ CHCE STWORZYĆ CENTRUM DLA OSÓB UZALEŻNIONYCH OD NARKOTYKÓW **S. 3**

BUDŻET DZIELNICY W CZASACH KRYZYSU

S. 8

Dochody Pragi-Północ wyniosą w przyszłym roku 79,3 mln zł, a wydatki – 421 mln zł. Brakującą kwotę dopłaci miasto. – Ponośmy konsekwencje załamania aktywności gospodarczej – komentują urzędnicy.

PIENIĄDZE

OBJAWY COVID-19

S. 4

Co zrobić, jeśli wystąpią u nas objawy koronawirusa? Jak się zachować?

PORADNIK

FUSZERKA W PARKU PRASKIM

S. 5

Drewniana scena w muszli koncertowej w parku Praskim znów zaczęła się rozpaść. Ponad rok temu wykonawca przeprowadził remont podestu w ramach gwarancji, który okazał się fuszerką.

INWESTYCJE

PRAGA JEST KOBIECĄ

KAMIL CIEPIENKO,
RADNY DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC

Zawsze uważałem, że Praga jest kobietą i to właśnie dlatego jest taka piękna. Tego myślenia nie zmieniają nawet rysy, takie jak przekleństwa na murach kamienic, bo wiem, że nie były mazane ręką prazanki.

Konsekwentnie odcinam się od polityki, bo cały ten proces to nic innego jak próba sił i badanie pola przez rządzących. Najgorsze, że takie badanie postanowili przeprowadzić w czasie pandemii, gdy dziennie notujemy po kilkanaście tysięcy przypadków zakażeń.

Badanie to przyniosło niespodziewane wyniki wśród tzw. praskich aktywistów. Jeden z radnych, znany m.in. z dewastacji mienia dzielnicy, który sam siebie określił jako „najaktywniejszy na Pradze”, publicznie wyraził swój sprzeciw wobec księży, publikując w mediach społecznościowych wpis: *je... kler*. Takie podejście nie przeszkadzało mu jednak prowadzić kampanii wyborczej pod kościołami.

Przykładów takiej hipokryzji jest więcej. Nasi lokalni aktywiści jednego dnia usuwają z praskich murów bohomy, a następnego sami zachęcają do dewastacji. Mam na myśli wulgaryzmy dotyczące zamieszkania z Trybunałem Konstytucyjnym.

Jeśli chodzi o protest, to wiecie, że w przypadku akcji ratunkowych,



które przybierają dramatyczny obrót, to bezpieczeństwo ratownika jest najważniejsze. Tak samo należy traktować kobiety, które stoją w obliczu dramatu. To one są najważniejsze. Zmuszanie ich do heroizmu, kiedy płód jest zagrożony, jest niedopuszczalne. Ale o tym już wszyscy zdążyli się przekonać.

W cieniu pandemii i protestów nasze stowarzyszenie prowadzi akcję wspierania potrzebujących mieszkańców. Dzięki zaangażowaniu jednej z największych firm cateringowych w Warszawie rozpoczęliśmy akcję dostarczania zestawów obiadowych, kanapek i deserów do placówek pomocowych na Pradze-Północ. Pomoc ta trafia bezpośrednio do mieszkańców dzięki współpracy z Oratorium przy ul. Kawęczyńskiej. Postanowiliśmy też wesprzeć sprzedawców zniczy i kwiatów, którym rząd i pandemia koronawirusa pokrzyżowały plany sprzedażowe. Zaapelowaliśmy, aby w tym roku szczególnie zadbać o miejsca pamięci poświęcone wydarzeniom sprzed 226 lat, określanym przez historyków jako Rzeź Pragi. W tym szczególnym okresie pamiętając o historii, warto też wspierać innych.

ZIELONA I ZDROWA FLORIAŃSKA

JACEK WACHOWICZ,
RADNY DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC

Od kilku edycji z sukcesami Stowarzyszenie Kocham Pragę i jego radni, w tym niżej podpisany, realizują w ramach budżetu obywatelskiego wiele pomysłów na rzecz Pragi i jej mieszkańców.

Przypomnę pomysł radnego Kamila Ciepienka – tętnię solankową na pl. Hallera. Wokół niej kwitnie życie towarzyskie, mieszkańcy się integrują. Dobroczynny wpływ solanki wspomaga zdrowie mieszkańców nie tylko naszej dzielnicy!

W VI edycji budżetu zgłosiłem budowę tętni przy ul. Floriańskiej. Projekt okazał się zwycięski. Zgodnie ze wszelkimi procedurami przystąpiono do realizacji.

Odezwały się różne głosy – w większości aprobaty, ale były też bardzo zadziwiające. Rozumiem merytoryczną dyskusję, ale

nie atak na ten pomysł! Edycję VI budżetu zakończono, była jawna, demokratyczna i transparentna. Był czas na zgłaszanie uwag, bo budżet obywatelski jest specyficzną formą konsultacji społecznych. Nie można mówić, że coś stało się poza wiedzą mieszkańców, a takie bezzasadne głosy też się pojawiają. Trzeba interesować się życiem dzielnicy i okolicy cały rok! Nawet jeśli mieszkamy w okolicy skweru, parku będącego nawet najbliższym naszym domem, to nie jest to nasza prywatna własność, lecz przestrzeń publiczna, która służy wszystkim mieszkańcom i „użytkownikom” miasta.

Tętnia solankowa w kształcie rotundy na skwerze przy ul. Floriańskiej doskonale wkomponowuje się w otoczenie. Floriańska to piękna ulica z ogromnym potencjałem, a budowa tętni zwiększy jej wyjątkowość. Powstanie nowe miejsce rekreacji i spotkań



mieszkańców. Przypominam, jak wyglądał ten skwer kilkanaście lat temu. Był tam zaniedbany, sypiący się mur ceglany, który – dzięki mojej inicjatywie – został rozebrany przez właściwe służby, a teren uporządkowano, aby mógł cieszyć oko mieszkańców.

Z ogromną radością informuję, że otwarcie tętni planujemy w listopadzie. Jestem przekonany, że będzie służyła Państwa zdrowiu!



BARBARA DOMAŃSKA
RADNA DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC

Samorząd to nie polityka. Jestem bezpartyjna i nie zamierzam jej uprawiać. Nie sposób jednak przejść obojętnie wobec tego, co się wokół nas dzieje.

A dzieje się dużo, głośno i intensywnie. I wszystko to wokół jednego tylko tematu. Cała Polska zamarła i wydaje się, że poza wyrokiem TK nic już nie ma – ani COVID, ani niewydolność służby zdrowia, ani zdychająca gospodarka. Wszystko stanęło – w przerośni i dosłownie, bo skrzyżowania zablokowane, a ruch wstrzymany. Magicy od rządzenia zdali test na szóstkę. Nie z etyki, rzecz jasna, bo największym świństwem jest wyciąganie tak trudnego, fundamentalnego tematu w obliczu pandemii. Szóstka należy się z socjotechniki. Wyciągnięcie tematu jak królika z kapelusza nie wydarzyło się przecież przypadkowo. Student I roku politologii przewidziałby ciąg dalszy, a co dopiero wytrawni gracze. Nie pierwszy to przecież raz, wystarczy wysilić pamięć lub odpalić

SZANUJMY SIEBIE BEZ WZGLĘDU NA POGLĄDY

wyszukiwarkę internetową. Nie pierwszy raz jesteśmy wciągani w tę obrzydliwą grę, bazującą na ogromnych emocjach, strachu i bólu. Trwa festiwal nienawiści i dzielenia społeczeństwa. Nie dajmy się w to wciągnąć. Nie pozwólmy sobie manipulować. Każdy ma swoje zdanie, swój światopogląd, swoją odmienność. Nie możemy oczekiwać, że wszyscy będą myśleć tak samo. Ilu ludzi, tyle zdań. Nie żyjemy w czarno-białym świecie, pomiędzy tymi barwami jest jeszcze pełno różnych odcieni szarości. Nie dajmy się podzielić na dwa bieguny. Bo temu ta przemysłna psychotechnika służy. Aby nas podzielić, skłócić, wywołać agresję i skrajne emocje.

Szanujmy siebie nawzajem, bez względu na poglądy. Nawet jeśli je uważamy za głupie, to nie nam to rozsądzać. Nie pozwólmy, byśmy byli podzieleni na dwa światy, pomiędzy którymi tylko głęboka przepaść i wzajemna nienawiść. To jest wojna, w której nie ma wygranych, a my możemy sprawić, abyśmy totalnie, jako społeczeństwo, nie przegrali.

Z ŻYCIA NASZEJ PRAGI



ANDRZEJ SOWA
RADNY DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC

Za nami nadzwyczajna Sesja Rady Dzielnicy Pragi-Północ zwołana z inicjatywy radnych ze Stowarzyszenia Kocham Pragę. W ten sposób wyraziliśmy niezadowolnienie i podjęliśmy walkę o zmianę decyzji prezydenta Warszawy dotyczącą wycofania środków przeznaczonych na budowę publicznego żłobka w budynku wielorodzinnym u zbiegu ulic Stolarskiej i Szwedzkiej. Uważamy, że rezygnacja z tej inwestycji, mimo oszczędności, które należy podjąć w związku z pandemią, jest nieuzasadniona. A dane przedstawione na sesji przez dyrektora Biura Pomocy i Projektów Społecznych Urzędu

m.st. Warszawy nie uwzględniają szybkiego rozwoju Pragi w zakresie dużej liczby nowo powstających mieszkań, a tym samym większych potrzeb w zakresie zapewnienia maluchom miejsc w żłobkach, przed którymi niedługo staniemy.

Obok dużych spraw mnie, jako radnego, cieszą także te drobne, które udało się zrobić, zorganizować, załatwić. To od nich w dużej mierze zależy nasze codzienne życie, które właśnie dzięki nim staje się wygodniejsze, lepsze, radośniejsze, ciekawsze i spokojniejsze. Kosz na śmieci, który dzięki wspólnie podjętym działaniom z radnym Kamilem Ciepienka pojawił się przy ul. Szanajcy 11, poprawił estetykę i porządek, a ławki, które pojawiają się tam na wiosnę, pozwolą mieszkańcom porozmawiać w wygodnych warunkach, zacieśniając sąsiedzkie relacje.

Jesień to świetny okres na poświęcenie czasu zieleni, której, mimo iż ciągle przybywa, nigdy nie jest za wiele. W weekend wspólnie z przedstawicielami zarządu dziel-

nicy, burmistrz Iloną Soją-Kozłowską i zastępcą burmistrza Dariuszem Kacprzakiem, pracownikami ZPTP, radnymi ze Stowarzyszenia Kocham Pragę – Barbarą Domańską i Jackiem Wachowiczem – sadziliśmy krokusy i tulipany na skwerku u zbiegu ulic Darwina i Starzyńskiego. W tygodniu natomiast wspólnie z mieszkańcami kamienicy przy ul. Strzeleckiej 42, pod czujnym okiem pomysłodawcy i opiekunki podwórkowej zieleni, posadziliśmy cebulki kwiatów na skwerku przy budynku.

W tym miejscu chciałbym podziękować dyrektorowi ZPTP za sprawnie przeprowadzoną akcję. To oraz doborowe towarzystwo, słoneczna pogoda i świetna atmosfera sprawiły, że praca, której efekty mieszkańcy dzielnicy ocenią wiosną, była wielką przyjemnością.

Na koniec chciałbym życzyć wszystkim czytelnikom „Przeglądu Praskiego” jak najwięcej szczęścia, energii pozwalającej przetrwać ten ciężki okres pandemii oraz przede wszystkim zdrowia.

ZAMIAST SZPITALA NOCLEGOWNIA

TEMAT NUMERU

W czasie, gdy Stadion Narodowy zamienia się w szpital dla chorych na COVID-19, władze miasta chcą zlikwidować jeden z budynków Szpitala Praskiego. Chodzi o Budynek B, w którym m.in. ma powstać noclegownia dla bezdomnych.

DOMINIKA BARANOWSKA

Temat wraca jak bumerang. O zamiarze utworzenia na Pradze „Centrum Redukcji Szkód dla osób uzależnionych od narkotyków oraz schroniska dla osób bezdomnych” głośno było już w zeszłym roku. Finanse na ten cel zabezpieczyła Rada m.st. Warszawy. Spotkało się to ze zdecydowanym sprzeciwem Rady Dzielnicy Praga-Północ, wyrażonym w stanowisku z 2 kwietnia 2019 r. Jak widać, głos przedstawicieli Pragi nie został należycie potraktowany, skoro temat powraca na nowo.

Powraca, bo dlaczego nie? Decyzja zapadła i raczej władza nie zamierza się przejmować obawami tych, którzy będą, mimo woli, aktywnie współuczestniczyć w problemach związanych z funkcjonowaniem tej placówki. A to nie jest pierwsze tego

typu miejsce na Pradze. Trudno się dziwić, że prażanie pytają: Jak wiele jeszcze mamy przyjąć na siebie?

Ścierają się tu potrzeby i oczekiwania nie tylko osób korzystających z pomocy, lecz także mieszkańców,



Interwencja strażników miejskich w sąsiedztwie szpitala

Jak trudny i złożony jest to problem, świadczy chociażby dyskusja na ostatniej sesji rady dzielnicy w sprawie fundacji wydającej posiłki bezdomnym. Pojawiły się skrajne emocje i wzajemne oskarżenia o brak empatii dla bohaterów sporu. Co ważne – tych bohaterów (ofiar) jest więcej, niż się pozornie wydaje.

lokalnych przedsiębiorców i użytkowników pobliskich terenów. Nie podejmuję się rozstrzygać, czyja racja jest ważniejsza, bo każda jest tak samo istotna. Bo problem nie polega na poprawnym współegzystowaniu wszystkich na ograniczonej przestrzeni, a na sytuacji, kiedy sprawy wymykają się spod kontroli. Na

Pradze znamy już takie przypadki, np. Volta Med przy ul. Kijowskiej, gdzie powstało „centrum spotkań” osób uzależnionych od narkotyków.

Radni chcą oddziału psychiatrii i pediatrii dziecięcej

Praszy radni, a w szczególności członkowie stowarzyszenia „Kocham Pragę”, zaproponowali optymalne zagospodarowanie Budynku, poprzez utworzenie w nim Oddziału Psychiatrii i Pediatrii Dzieci i Młodzieży. To miejsce bardzo potrzebne – jest ich niewiele i nie są w stanie pomóc wszystkim potrzebującym dzieciom, których w dzisiejszych, szalonych czasach jest coraz więcej! Inną opcją jest utworzenie Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego dla osób przewlekle chorych wymagających całodobowej opieki lekarskiej. Potrzeby są oczywiste, szkoda tylko, że władze miasta ich nie widzą i z dobrych rozwiązań nie chcą skorzystać.

W zasadzie dziwić to nie powinno – nie pierwszy to raz, kiedy władza zza Wisły narzuca Pradze swoje pomysły, nie licząc się ze zdaniem mieszkańców i nie bacząc na indywidualne uwarunkowania i potrzeby naszej dzielnicy. Wystarczy wspomnieć o prośbach prażan odnośnie do przeznaczenia powstającego przy ul. Markowskiej 16 budynku na tak potrzebne cele mieszkaniowe... Miasto jak zawsze wie lepiej, co dla nas najlepsze. Niestety, w przypadku Centrum Redukcji Szkód widać wyraźnie, że to nie nam, prażanom, władza robi dobrze, ale samej sobie. Wbrew nam i naszym prośbom.

i mężczyzn) czynna jest codziennie w godz. 8-18 – miejsca siedzące, gorący napój i posiłek dla 90 osób.

MOBILNY PUNKT PORADNICTWA przystanki autobusowe: Namyśłowska, Dworzec Wileński



Fot. Waldemar Kucharski

Autobus dla osób w kryzysie bezdomności, który umożliwia osobom bezdomnym przemieszczanie

nie się pomiędzy schroniskami, noclegowniami, jadłodajniami, ogrzewalniami, punktami pomocy medycznej oraz łaźnią. MPP dociera do dworców kolejowych, miejsc, gdzie przebywają osoby bezdomne, oferując możliwość transportu do placówek, ciepły napój oraz poradnictwo. W autobusie dyżurują strażnicy, którzy poinformują o rodzących i formach pomocy świadczonej przez różne instytucje.

Zgłoś się, nie wstydź się prosić o pomoc!

KRÓTKO Z PRAGI

Skarga na SPPN

Prokuratura Okręgowa w Warszawie zaskarżyła majową decyzję warszawskich radnych o rozszerzeniu strefy płatnego parkowania na Pradze-Północ i Woli oraz lipcową o podwyżkach kar dla kierowców, którzy nie płacą za postój. Prokuratorzy przekonują, że rozszerzenie strefy nastąpiło bez wymaganej opinii prawnej. Sprawą zajmie się teraz Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie.

Medal dla Władka

Piotr Kaczyński, na co dzień uczeń trzeciej klasy VIII Liceum Ogólnokształcącego im. Władysława IV w Warszawie, stanął na podium III Międzynarodowej Olimpiady Ekonomicznej. Uczeń praskiej uczelni w indywidualnej klasyfikacji generalnej zdobył brązowy medal. W olimpiadzie rywalizowała młodzież szkół średnich z całego globu. Gospodarzem zawodów był Kazachstan.

#ZielonaPraga

Blisko 35 tys. cebulek kwiatowych, w tym m.in. tulipanów i krokusów, posadzili w ostatnich dniach mieszkańcy, wspólnie z radnymi i zarządem dzielnicy. Projekt, nad którym czuwał Zarząd Praskich Terenów Publicznych, był realizowany w ramach budżetu obywatelskiego.

COVID na Pradze

Już ponad pół tysiąca mieszkańców Pragi-Północ przebywa na kwarantannach. Ta liczba dotyczy zarówno tych, którzy zostali pozytywnie zdiagnozowani pod kątem choroby COVID-19, jak również osób, co do których zachodzi prawdopodobieństwo, że mogą być zarażone. Jak udało nam się ustalić, na Pradze panuje dyscyplina i mieszkańcy przestrzegają zasad kwarantanny. Policja jednak nie próżnuje i codziennie kontroluje dzielnice. Warto pamiętać, że za złamanie zasad i opuszczenie mieszkania grożą mandaty w wysokości nawet 30 tys. zł.

Zostań radnym

Do końca listopada można zgłosić swoją kandydaturę do Młodzieżowej Rady Dzielnicy Praga-Północ. – Wszystkie osoby, które skończyły 13. rok życia, angażują się w życie swojej szkoły, lubią wyzwania i chciałyby działać na rzecz praskiej młodzieży, zachęcamy do wzięcia udziału w wyborach i zgłoszenia swojej kandydatury w szkole lub przesłania zgłoszenia dla osób uczących się poza dzielnica – informują władze Pragi.

#PRAGAPOMAGA

Dla osób znajdujących się w kryzysie sprawdziliśmy, gdzie osoby bezdomne mogą uzyskać pomoc na terenie naszej dzielnicy. Tam można zgłosić się po wsparcie:

Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Szymanowskiego 6/61
Ośrodek oferuje m.in. programy wychodzenia z bezdomności oraz zasiłki.

Dom Samotnej Matki i Dziecka, ul. Szymanowskiego 4A

Dom zapewnia podstawowe warunki mieszkaniowe, pomoc socjalną. Czas pobytu przeważnie wynosi od trzech miesięcy do ponad roku. Dom oferuje pomoc socjalną, psychologiczną, prawną, pedagogiczną, wychowawczą, zawodową.

Zgromadzenie Zakonne Sióstr Albertynek, Jadłodajnia dla Bezdomnych i Ubogich, ul. Kawęczyńska 4A

Jadłodajnia czynna od poniedziałku do piątku w godz. 10-13, oferuje zupę i pieczywo.

„Dom na Targowej”, ul. Targowa 82

Schronisko specjalistyczne dla osób bezdomnych w wieku 18-40 lat, w tym dotkniętych zaburzeniami psychicznymi i uzależnieniami.

Praskie Centrum Pomocy Bliźniemu MONAR – MARKOT, ul. Kijowska 22

Stowarzyszenie Monar prowadzi schronisko dla osób bezdomnych dla 60 osób. Ogrzewalnia (czynna od 1 października do 31 marca) dla osób bezdomnych (kobiet

BUDŻET DZIELNICY W CZASACH KRYZYSU

PIENIĄDZE

PIENIĄDZE Dochody Pragi-Północ wyniosą w przyszłym roku 79,3 mln zł, a wydatki – 421 mln zł. Brakującą kwotę dopłaci miasto. „Ponosimy konsekwencje załamania aktywności gospodarczej” – komentują urzędnicy.

WITOLD KOŁODZIEJ

Najwięcej pieniędzy wydanych zostanie na potrzeby edukacyjne (156 mln zł). Program „Rodzina 500+” na Pradze pochłonie 47,7 mln zł.

W wydatkach bieżących na gospodarowanie nieruchomościami zaplanowano 35 mln zł, na edukację – 7,9 mln zł, na rekreację, sport i turystykę – 5,35 mln zł. Administracja publiczna będzie nas kosztować 3,3 mln zł, kultura – 2,9 mln zł, a gospodarka komunalna i ochrona śro-

dowiska – 2,3 mln zł. Na ochronę zdrowia i pomoc społeczną dzielnica ma wydać 1,8 mln zł, a na projekty z budżetu obywatelskiego – niecały milion złotych.

Na inwestycje na Pradze zaplanowano 40 mln zł. To mniej niż rok temu, kiedy w budżecie zapisano na ten cel 57,7 mln zł. – Zmniejszenie dochodów budżetowych

miasta jest konsekwencją załamania aktywności gospodarczej w Polsce, które zaczęło się w marcu 2020 r. – tłumaczy wiceburmistrz Pragi-Północ Dariusz Wolke. – Spadek Produk-

skutki zwolnienia z podatku PIT osób do 26. roku życia, obniżenie stawki podatku PIT z 18 proc. do 17 proc. i podwyższenia kosztów uzyskania przychodu w PIT, a także na negatywne

tu Krajowego Brutto w 2020 r. prognozowany jest realnie na 4,6 proc., co oznacza, że poziom PKB Polski w 2020 r. będzie niższy realnie o 8 proc. w stosunku do poziomu sprzed wyhamowania gospodarki, a wartość PKB w 2021 r. nie osiągnie poziomu z 2019 r. – wyjaśnia.

Urzednicy wskazują rowniez na

skutki zmian legislacyjnych dotyczących przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności przy bonifikatach sięgających poziomu 99 proc. opłaty przekształceniowej.

W oświacie na inwestycje wydanych ma zostać 7,8 mln zł, a na obiekty sportowe – 1,5 mln zł. W tej kwocie mieści się budowa

kompleksu boisk sportowych przy ul. Jagiellońskiej 47. W planach jest też m.in. budowa oświetlenia przy ul. Wieczorkiewicza (50 tys. zł) i doświetlenie przejść dla pieszych za 390 tys. zł.

Na rewitalizację przeznaczonych zostanie 13 mln zł, na wstawienie wind do budynków komunalnych – niecałe 9,9 mln zł. Z kolei podłączenie ciepła sieciowego kosztować będzie prawie 6,5 mln zł.

Dochody bieżące zaplanowano na 78,6 mln zł. Najwięcej dzielnica ma zarobić z najmie i dzierżawie mienia – 42,3 mln zł i na usługach – 29,9 mln zł. Opłaty za użytkowanie wieczyste mają przynieść do budżetu 1,66 mln zł, opłaty za zajęcie pasa drogowego – 1,1 mln zł, a zwrot podatku VAT – 717 tys. zł.

Niewielką ma być sprzedaż lokali użytkowych – dzielnica planuje zarobić na niej 16 tys. zł. Z kolei wpływy z przekształcenia prawa użytkowania wieczystego w prawo własności mają wynieść 676 tys. zł.

Niedobory w wydatkach bieżących mają w przyszłym roku wynieść ogółem 59 517 731 zł.

– Nie jestem zadowolony z budżetu na 2021 r. Niestety miasto zmniejszyło nam środki na remonty placówek oświatowych o ok. 1,5 mln zł. Przy czym miasto finansuje wiele bezsensownych lub ponadstandardowych na czas kryzysu działań. Z mojego punktu widzenia edukacja jest najważniejsza, bo to zawsze inwestycja w przyszłe pokolenia – komentuje Dariusz Kacprzak, wiceburmistrz Pragi-Północ.

EKOOSZOŁOMY W FORMIE!

Mój ostatni artykuł opublikowany w „Przeglądzie Praskim” wywołał niemałą burzę wśród czytelników. Zaskoczyło mnie to nieco, bo choć temat bulwersujący, to teza artykułu nie była kontrowersyjna. Ot, proste stwierdzenie, cytując klasyka: oczywista oczywistość, że za działania niezgodne z prawem grozi odpowiedzialność karna. Znaczny odsetek prażan myśli podobnie i dał temu wyraz w komentarzach internetowych oraz osobiście. Jak się okazało, są też tacy, dla których pojęcie własności ma wymiar isticie leninowski, a interpretacji prawa nie powstydzili się sam profesor, którego nazwisko po-

EKOTERRORYZM MIEJSKICH AKTYWISTÓW

[illegible]

służyło do zdefiniowania takich kar-
kołomnych wygibasów prawnych.
Ciekawe tylko, czy tę samą retorykę
by zastosowali, gdyby ktoś naruszał
i niszczył ich własność?

Fala hejtu, jaka się przy tej okazji rozlała, z przeróżnymi określeniami mojej skromnej osoby (idiotka i dzban to od teraz moje ulubione ksywy), pokazuje ogrom frustracji i cierpienia, z jakim muszą mierzyć się ci ludzie. Drodzy Państwo, spokojnie! Nerwy są nieekologiczne! Negatywne emocje i fluidy produkują więcej metanu niż wszystkie krowy tego świata. Zluzujcie gumki.

Dominika Baranowska



PRACUJESZ NA PRADZE? POMOŻEMY CI!



Pandemia koronawirusa po raz kolejny uderzyła w lokalną gospodarkę. Restauracje, sklepy czy zakłady usługowe szczególnie to odczuły. My tak samo. Jak długo potrwa ten stan zawieszenia? Nie wiemy, ale spodziewamy się najgorszego, dlatego musimy się zorganizować i wzajemnie wspierać.

Wydawca gazety i portalu „Przegląd Praski” postanowił o wprowadzeniu Praskiej Tarczy Antykrzysowej. Zapraszamy do bezpłatnej obecności na portalu w dziale „Firmy i usługi”. Nie ma tu żadnego haczyka ani ukrytych opłat, po prostu chcemy pomóc. W ramach naszego antykrzysowego pakietu dajemy Wam możliwość umieszczenia nazwy firmy, opisu prowadzonej działalności, zdjęcia i danych kontaktowych. Mamy nadzieję, że w ten sposób przysłużymy się Waszym interesom, którą są też przecież naszymi. Wiadomo, każdy zysk zostaje na Pradze. Jedyne warunki są takie, że Wasza firma musi znajdować się na terenie Pragi-Północ albo prowadzić działalność z myślą o mieszkańcach naszej dzielnicy. Uwaga, będziemy to weryfikować! Nasz pakiet jest przede wszystkim dla tych, którzy naprawdę potrzebują wsparcia. Innych, tym, którym się wiodzie, zapraszam do kontaktu z naszym działem reklamy.

ZGŁOSZENIA DO PAKIETU ANTYKRYZYSOWEGO MOŻNA WYSYŁAĆ NA ADRES: REKLAMA@PRZEGLEDPRASKI.PL



RADA W PANDEMII

FUSZERKA W PARKU

SAMORZĄD

Podczas ostatniej sesji Rady Dzielnicy Pragi-Północ nie zabrakło kontrowersyjnych tematów. Radni, w trybie zdalnym, debatowali do późnych godzin wieczornych.

PRZEMYSŁAW GRUZ

Rada dzielnicy opiniowała m.in. projekt uchwały budżetowej na rok 2021. Budżet, jak przekonywała główna księgowa urzędu, został przygotowany z uwzględnieniem gospodarczych skutków pandemii COVID-19. Z wycieńczenia praskich rachmistrzów wynika, że na bieżące działania urzędu, w tym m.in. ochronę zdrowia i edukację, brakuje blisko 59 mln zł. W tej kwocie największą pozycję stanowią koszty utrzymania budynków komunalnych – to blisko 35 mln zł. Radni zaapelowali do władz miasta o uzupełnienie budżetu Pragi-Północ, tak aby mógł on sprostać wymaganiom mieszkańców.

Rada dzielnicy przyjęła też stanowisko w sprawie muru przeciwpowodziowego wzdłuż ul. Wybrzeże Helskie. W stanowisku zaproponowano, aby wspomniany mur został zamaskowany przez zieleni lub estetycznymi muralami. Na wniosek radnego Kamila Ciepłego uwzględniono, że w przypadku muralu należy wykonać farby pochłaniające smog.

Radni przyjęli również stanowisko w sprawie funkcjonowania strefy płatnego parkowania. Dokument zo-

stał uzupełniony o prośbę do zarządu dzielnicy dotyczącą przeprowadzenia analizy rozszerzenia strefy na cały teren całej Pragi-Północ. Jak poinformowała Bożena Salich, dyrektor ZGN, w tym samym czasie na osiedlu Praga I urzędnicy wprowadzają specjalne identyfikatory tylko dla mieszkańców, które umożliwią parkowanie osobom zameldowanym lub prowadzącym działalność na terenie osiedla. Do tej pory złożono już ponad 200 wniosków.

Radni pochylił się również nad działaniami Fundacji „Serce Miasta”, która zorganizowała przy ul. 11 Listopada 22 punkt pomocy osobom bezdomnym, w ramach którego były wydawane m.in. bezpłatne posiłki. Inicjatywa szybko zmieniła charakter okolicy. Brak zabezpieczeń sanitarnych sprawił, że pobliski skwer stał się otwartym szaletem, a osoby korzystające z pomocy punktu często nadużywają alkoholu, co daje się we znaki okolicznym mieszkańcom. Przedstawiciele fundacji przekony-

wali, że nie jest to wina fundacji, ale dzielnicy, której zarząd sam powinien wyjść z inicjatywą wsparcia jej działań. – Fundacja dysponowała trzema lokalami na preferencyjnych warunkach – mówiła burmistrz dzielnicy Ilona Soja-Kozłowska, odwołując się w ten sposób zarzuty przedstawiceli fundacji. W dyskusji zabierali głos zarówno radni, jak i przedstawiciele przedsiębiorców oraz aktywiści. Nie udało się jednak wypracować wspólnego stanowiska.

Radni wysłuchali też informacji zarządu dzielnicy na temat inwestycji planowanych na terenie Portu Praskiego. Na tym obszarze nie obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego, a jedynie ograniczenia, m.in. zabudowa do wysokości 30 metrów. Co ciekawe, ograniczenia nie są wiążące dla inwestora, który musi jednak za każdym razem wystąpić o oddzielne pozwolenie.



Drewniana scena w muszli koncertowej w parku Praskim znów zaczęła się rozpadać. Ponad rok temu wykonawca przeprowadził remont podestu w ramach gwarancji, który okazał się fuszerką.

PRZEMYSŁAW GRUZ

Modernizacja muszli zaczęła się w połowie 2017 r., a zakończyła w maju 2018 r. Oprócz remontu m.in. elewacji i dachu powstała też pochylnia dla osób niepełnosprawnych. Zamontowano panele słoneczne i ławki. Modernizacja pochłonęła 1,2 mln zł.

Niestety, drewniana scena już po 10 miesiącach od remontu zaczęła się rozpadać. Po interwencji radnego Kamila Ciepłego wykonawca usunął usterki i raz jeszcze ułożył podest. Tym razem deski wytrzymały 18 miesięcy. Deski tuż przy krawędzi nie są przytwierdzone do podestu, posadzka jest zniszczona, wystają z niej niebezpieczne elementy.

– Muszla koncertowa w parku Praskim pierwotnie miała wyglądać zupełnie inaczej – tłumaczy Dariusz Wolke, wiceburmistrz Pragi-Północ. – Planowaliśmy zadaszenie widowni, co pozwoliłoby na lepsze wykorzystanie tego miejsca – dodaje.

Niestety, kolejny zarząd dzielnicy z burmistrzem Wojciechem Zabłockim na czele, zrezygnował z zadaszenia muszli, tłumacząc, że inwestycja zbyt mocno ingeruje w drzewostan parku. Miejscy aktywiści przekonywali dodatkowo, że

wydarzenia kulturalne i głośna muzyka będą miały negatywny wpływ na zwierzęta.

– Zadaszenie muszli pozwoliłoby wzbogacić ofertę kulturalną dzielnicy i poprawić komfort praskiej publiczności – dodaje Wolke.

Problem z drewnianym

podestem polega na tym, że nie jest on odporny na warunki atmosferyczne. Wykonawca przekonuje, że to wina projektanta, który przy zmianie projektu nie uwzględnił wymiany podestu.

Muszla koncertowa w parku jest objęta gwarancją do 2021 r. Śmiało można przewidzieć, że kolejny remont spadnie na barki urzędu dzielnicy, jeśli władze nie dopilnują wykonawcy.



NIE BĘDZIE ŻŁOBKA

Przedstawiciel ratusza, który podczas nadzwyczajnej sesji Rady Dzielnicy Pragi-Północ miał wytłumaczyć, dlaczego miasto zrezygnowało z budowy żłobka na Pradze-Północ, nie miał zbyt wiele czasu dla mieszkańców i radnych. Zanim dyskusja zaczęła się na dobre, opuścił obrady. Sesja odbywała się w trybie zdalnym.

Podczas nadzwyczajnej sesji Rady Dzielnicy Pragi-Północ w sprawie żłobka przy ul. Stolarskiej radni mieli poznać kulisy decyzji o rezygnacji stołecznego ratusza z budowy żłobka i budynku komunalnego przy ulicach Szwedzkiej i Stolarskiej. Niestety, do dyskusji nie doszło.

Przedstawiciel ratusza, Tomasz Pactwa, dyrektor Biura Pomocy i Projektów Społecznych, który pojawił się na sesji w imieniu prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego, musiał opuścić obrady. Jak tłumaczył,

miał kolejne spotkanie. Pracy radni nie zostawili na osobie dyrektora suchej nitki. – Dyrektor nas po-

wy żłobka i budynku komunalnego na Pradze-Północ, tłumacząc to recesją spowodowaną wybuchem pandemii koronawirusa.

Radni uznali, że dalsza dyskusja bez obecności dyrektora Pactwy nie ma sensu, dlatego przewodniczący rady ogłosił przerwę do czasu, gdy dyrektor odpowiedzialny za warszawskie żłobki będzie mógł pojawić się na sesji.

prostu zlekceważył – można było usłyszeć na sesji.

Przypomnijmy: władze miasta postanowiły zrezygnować z budo-



Źródło: UD/LWS Architekci



WIECEJ NA PRZEGLEDPRASKI.PL

WIĘCEJ ŚWIATŁA

W tym roku dzielnica doświetli dwa przejścia dla pieszych: przy ul. Brechta i ul. Kowieńskiej. Kolejne zostaną doświetlone w 2021 r.

W 2020 r. doświetlone zostaną przejścia przy ul. Brechta, w rejonie skrzyżowania z ul. Groszkowskiego, oraz przy ul. Kowieńskiej, na wysokości Szkoły Podstawowej nr 127. Drogowcy przygotują oznakowanie poziome z aktywnymi elementami odbłaskowymi.

W przyszłym roku dzielnica zaplanowała kolejne inwestycje, które mają poprawić bezpieczeństwo pieszych na Pradze-Północ. Lista miejsc:

1. ul. Otwocka na wysokości Szkoły Podstawowej nr 354 im. Adama Asnyka

2. ul. Siedlecka w rejonie Przedszkoła nr 186

3. skrzyżowanie ul. Sierakowskiego z ul. Jasińskiego w rejonie Szkoły Podstawowej nr 395 im. Rotmistrza Witolda Pileckiego

4. ul. Brechta w rejonie skrzyżowania z ul. Groszkowskiego (kolejne przejście)

5. ul. Kowieńska w rejonie Szkoły Podstawowej nr 127 im. Henryka Sienkiewicza (kolejne przejście)

6. skrzyżowanie ul. Strzeleckiej z ul. Kowelską w rejonie Przedszkoła nr 167, ul. Strzelecka 16.



OBJAWY COVID19, CO DALEJ?

PORADNIK COVID-19

Jak podaje Światowa Organizacja Zdrowia, najczęstsze objawy zakażenia koronawirusem to gorączka, suchy kaszel, zmęczenie i duszności. Charakterystycznym objawem infekcji jest też utrata węchu lub smaku. Rzadziej pojawiają się ból głowy, gardła i mięśni, biegunka, wysypka czy zapalenie spojówek.

Najpoważniejsze objawy to problemy z oddychaniem i ból w klatce piersiowej. Jeśli występuje u Ciebie któryś z wymienionych symptomów, to nie idź do pracy, pozostań w domu i umów się ze swoim lekarzem podstawowej opieki zdrowotnej (tzw. lekarzem pierwszego kontaktu) na teleporadę.

Podczas rozmowy lekarz skontroluje Twój stan zdrowia i jeśli oceni, że jest taka potrzeba, to skieruje na test na obecność koronawirusa. Zawiadom wtedy swojego pracodawcę. Za okres nieobecności w pracy otrzymasz zwolnienie lekarskie.

Uwaga, jeżeli pojawią się u Ciebie poważne objawy COVID-19, zwłaszcza silne duszności, to powinieneś od razu dzwonić na numer alarmowy 112 lub 999.

Na Pradze-Północ punkt pobrania na obecność koronawirusa działa w przychodni przy ul. Dąbrowszczyków 5A, przy pl. Hallera. Jeśli nie możesz samodzielnie dojechać

do przychodni, to poinformuj lekarza, wtedy przyjedzie do Ciebie specjalna karetka wymazowa.

Jeżeli do punktu pobrania wybierasz się samodzielnie, to bardzo ważne jest, by pojechać własnym środkiem transportu. Pod żadnym pozorem nie powinno się korzystać z komunikacji zbiorowej, by nie narażać innych osób na zakażenie. Jeśli nie czujesz się na siłach, by prowadzić, możesz poprosić o pomoc na przykład osobę, z którą mieszkasz. Pamiętaj, by udając się na badanie, zabrać ze sobą dokument ze zdjęciem i numerem PESEL.

Zanim udasz się na badanie, należy pamiętać o kilku zasadach. Przynajmniej trzy godziny przed badaniem nie jedz i nie pij. W dniu badania nie myj zębów, nie używaj płynu do płukania ust, nie żuj gum. Powstrzymaj się od palenia papierosów.

Wynik badania trafi na Twoje Internetowe Konto Pacjenta, które musisz założyć na stronie pacjent.

gov.pl. Poinformuje Cię o nim również lekarz, który skierował Cię na test. Jeśli nie zadzwonił, to skontaktuj się z przychodnią, w której zlecono Ci badanie (tel. 22 679 49 12).

W przypadku, gdy test potwierdzi obecność koronawirusa w Twoim organizmie, będziesz musiał się izolować. Decyzję w tej sprawie wyda sanepid. Lekarz POZ zadecyduje, czy powinieneś dochodzić do zdrowia w domu, czy też Twój stan wymaga leczenia w warunkach szpitalnych. W przypadku, gdy nie masz warunków do odbywania izolacji w domu, lekarz może skierować Cię do izolatorium.

Izolacją obejmuje się osoby chore, które miały pozytywny wynik testu, a kwarantanną osoby zdrowe, które były narażone na zakażenie.

Izolacja domowa trwa 10 dni od otrzymania dodatniego wyniku testu. Zostaniesz z niej zwolniony automatycznie, jeśli nie masz objawów. Między 8. a 10. dobą od

otrzymania wyniku testu skontaktuje się z Tobą lekarz. Jeśli odczuwasz symptomy COVID-19, to może on zdecydować o przedłużeniu izolacji.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami nie dostaniesz pisemnego zaświadczenia o rozpoczęciu i zakończeniu kwarantanny lub izolacji. Wszystkie informacje są przetwarzane elektronicznie.

Pamiętaj, by nie wprowadzać lekarza w błąd. Od Ciebie zależy bezpieczeństwo i zdrowie osób, z którymi masz kontakt.

W czasie izolacji czy wtedy, gdy Twój test będzie pozytywny, sanepid zwróci się do Ciebie o przygotowanie listy osób, z którymi kontaktowałeś się w ostatnich dniach. Sanepid może Cię też poprosić o odpowiedź na kilka dodatkowych pytań, które ułatwią dochodzenie epidemiologiczne. W czasie izolacji nie możesz wychodzić z domu ani przyjmować gości.

Twoim obowiązkiem jest zainstalowanie i korzystanie z aplikacji „Kwarantanna domowa”, która monitoruje, czy przebywasz w izolacji, i umożliwia podstawową ocenę

stanu zdrowia. W razie problemów z działaniem aplikacji możesz zadzwonić na uruchomioną w tym celu infolinię: 22 165 57 44.

Do danych dotyczących przebiegu Twojej izolacji lub kwarantanny ma dostęp policja, co ułatwia kontrolowanie przestrzegania zakazów. Funkcjonariusze mogą też w dowolnym momencie przyjechać pod Twoje mieszkanie, by sprawdzić, czy go nie opuszczasz. Kary za złamanie tej zasady sięgają nawet 30 tys. zł.

Powinieneś też monitorować swój stan zdrowia: regularnie mierzyć temperaturę, zwracać uwagę na swoje samopoczucie i na ewentualne objawy COVID-19. Jeśli Twój stan zdrowia się pogorszy – skontaktuj się ze swoim lekarzem. Jeśli będziesz miał duszności i Twój stan będzie ciężki – zadzwoń na pogotowie.

W razie jakichkolwiek wątpliwości, jak się zachowywać, podejrzewając u siebie SARS-CoV-2, możesz również zadzwonić na całodobową infolinię Narodowego Funduszu Zdrowia. Jest ona dostępna pod numerem 800 190 590.

Na podstawie: GIS, gov.pl.

ZAPROSZENIE

ZĄBKOWSKA 12

BARBAZAAR

DRINKS | FOOD | MUSIC

BAZAR RÓŻYCKIEGO





/BarBazaarPraga

TO BYŁA WIELKA TRAGEDIA PRAGI

HISTORIA Była czwarta nad ranem. Jeszcze nie wstał wilgotny i mglisty poranek. Niewykluczone, że Aleksander Suworow, dowódca wojsk rosyjskich walczących z insurekcją kościuszkowską, wybrał świadomie taki dzień i taką godzinę. Praga jeszcze spała.

DANUTA SZMIT-ZAWIERUCHA

Zaskoczeni ludzie nie zdążyli się zorganizować i pomyśleć o jakiegokolwiek obrońcy. Znad Wisły, załók Grochowa, Bródna i Targówka, nadciągały rosyjskie oddziały stanowiące część 50-tysięcznej, świetnie wyszkolonej armii. Żołnierze zrozumieli dosłownie hasło rzucane przez Suworowa, by „pohulali sobie w laszej krwi”. Podkładali więc płonące szczapy pod domy, mordowali kobiety i dzieci, a ich ciała wrzucali do Wisły. Nie oszczędzali nawet starców, poddając ich wymyślnym torturom.

W ciągu jednego tylko dnia (4 listopada 1794 r.) zginęło 21 tys. ludzi. Pośród poległych znalazł się młody i waleczny generał Jakub Jasiński, notabene patron szkoły przy ul. Brechta, a także inni wysocy rangą dowódcy: Grabowski i Korsak. W walce o Pragę wielkie męstwo okazali mieszkający tu żydzi.

Praga została doszczętnie spalona. „Widząc swą straszną hańbę – pisał Suworow w słynnym liście do Katarzyny Wielkiej – zadrzała wiarołomna stolica”. Zagrożona podobnym losem Warszawa dwa dni później (6 listopada) podpisała akt kapitulacji. Rosjanie rozpoczęli systematyczny rabunek miasta i wywóz zgromadzonych w nim dzieł sztuki. Skradziono księgi z Biblioteki Załuskich (pierwsza w Europie biblioteka publiczna mieszcząca się w Domu pod Królami), do moskiewskich i petersburskich zbiorów włączono bezcenne archiwa Korony i Litwy, zagrabiono także przepiękne arras, które dla wawelskiego Zamku ufundował król Zygmunt August.

Obroną Pragi dowodził nieskutecznie generał Józef Zajączek, późniejszy carski namiestnik w Warszawie. Do końca życia żałował go wyrzuty sumienia, ostatnie

lata spędził w przekonaniu, że to on wystawił Pragę na rzeź. Gdy był już stary, a jego ciało obejmował paraliż, kazał się wozić na wschodni taras pałacu Namiestnikowskiego (dziś prezydenckiego), w którym urzędował, i patrząc w stronę Pragi, gorzko płakał.

Niebawem trzy czarne orły – jak mawiano (Austria, Rosja i Prusy) rozdziobały Polskę. Tragiczny i bezwolny król – Stanisław August Poniatowski – wywieziony został do Grodna, gdzie abdykował i piórem rosyjskiego ambasadora podpisał trzeci rozbiór Polski. Zmarł niedługo po tych wydarzeniach, dokonując życia w poniżeniu i dostatku. Niewykluczone, że został otruty.

Danuta Szmit-Zawierucha (zm. w 2014 r.), autorka licznych książek o Warszawie, wieloletnia redaktorka kwartalnika „Kronika Warszawy”, felietonistka wznowionej „Stolicy”.



CZEKAMY NA WIOSNĘ

PORADY Jesień to najlepszy czas, żeby przygotować się do wiosny! Wystarczy trochę czasu i chęci, a nasz balkon czy parapet już za kilka miesięcy będą powodem do dumy.

ANDRZEJ WALDEMAR

Przełom października i listopada to czas na sadzenie cebulek kwiatowych, np. tulipanów, krokusów czy narcyzów. Okres chłodu jest dla nich niezbędny, aby mogły dojrzewać.

W cebulki najlepiej zaopatrzyć się w sklepie ogrodniczym lub w kwiaciarni, ale znajdziemy je też w marketach i dyskontach. Jako podłoże może nam posłużyć ziemia ogrodowa lub uniwersalna ziemia ogrodnicza – może to być np. ziemia do roślin doniczkowych.

Rośliny cebulkowe nie są specjalnie wymagające. Wystarczy nam już doniczka lub skrzynka balkonowa o głębokości kilkunastu centymetrów. Zasada jest taka, że cebulki należy sadzić na głębokości równej ich dwu lub trzykrotnej wysokości. Na dnie pojemników warto wysypać keramzyt, lekkie kruszywo budowlane, i zrobić otwory odpływowe. Jeśli woda będzie zalegać w doniczce, to cebulki zgniją.

Po posadzeniu cebulki podlewamy, ale bez przesady. Ziemia aż do pierwszych przymrozków powinna być wilgotna, ale nieprzemoczona. Nie bójmy się mrozów, ale pojemnik należy chronić przed nadmiernym zimnem, np. postawić go przy ścianie balkonu, gdzie jest cieplej,

lub osłonić tekturą czy styropianem. Jeśli przeniesiemy doniczki do zamkniętych pomieszczeń, to rośliny zbyt wcześnie zaczną dojrzewać. Temperatura, w której cebulki mogą spokojnie zimować, nie powinna przekraczać 5 st. C.

Co ciekawe, w głębszych donicach można sadzić cebule różnych gatunków, np. na dole tulipany, hiacynty, narcyzy, wyżej zaś przebiśniegi i krokusy. Podobne kompozycje nie dość, że przynoszą wiele radości, to sprawiają, iż wiosna właśnie u nas pojawi się jako pierwsza.



Wiosenna lazania

Będziemy potrzebowali donicę, ziemię i keramzyt. Należy też zaopatrzyć się w cebulki szachownicy perskiej, tulipanów, szafirków i cebulicy syberyjskiej. Cebulki będziemy sadzić warstwami. Donice napełniamy ziemią mieszając ją na bieżąco z keramzytem. Dzięki temu keramzyt będzie znajdował się na różnych poziomach donicy, a cebulki nie będą zalegały w mokrej ziemi, a przez to nie będą gniły. Jako pierwsze układamy cebulki szachownicy perskiej, które zakwitną jako ostatnie, w okolicy maja. Kolejną warstwą są tulipany, a następnie szafirki, które powinny pojawić się już w kwietniu. Ostatnią warstwą jest cebulica, która powinna zakwitnąć na przełomie marca i kwietnia.

ZGN
PRAGA-PÓŁNOC

DŁUŻNIKU zasobu lokalowego m.st. Warszawy w Dzielnicy Praga-Północ, jeżeli miałeś dług na dzień 31.12.2018 r. i wciąż go posiadasz **PRZYJDŹ** lub **ZADZWOŃ** – pomożemy Ci go spłacić w dogodnych ratach, a nawet umorzymy od 40% do 60% zadłużenia. Pomożemy w załatwieniu wszelkich formalności. **NIE CZEKAJ – pozwól sobie pomóc!**

Szczegółowe informacje oraz druk wniosku o przystąpienie do programu restrukturyzacji można uzyskać na stronie internetowej: www.zgn-praga-pn.waw.pl oraz w jednostkach ZGN.

przeгляд
PRASKI

REDAKTOR NACZELNY: KAMIL CIEPIENKO
REDAGUJE ZESPÓŁ DZIENNIKARZY
KOREKTA: ANNA ZALEWSKA
ADRES DO KORESPONDENCJI: UL. TARGOWA 73,
00-987 WARSZAWA, SKR. POCZTOWA 265
E-MAIL: PRZEGLAD@PRZEGLADPRASKI.PL
REKLAMA I OGŁOSZENIA: TEL. 512 022 904,
REKLAMA@PRZEGLADPRASKI.PL
ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ I ARTYKUŁÓW SPONSOROWANYCH
REDAKCJA NIE ODPOWIA. NIEZAMÓWIONYCH
MATERIAŁÓW I UTWORÓW NIE ZWRACAMY

NOWY, SPECJALNY NUMER „PRZEGLĄDU PRASKIEGO” JUŻ W GRUDNIU!

KONESER

– bogactwo smaków w sercu warszawskiej Pragi

Smaki całego świata, gustowne wnętrza i wspaniała atmosfera najbardziej klimatycznej, starej części Warszawy. Restauracje, bary i kawiarnie. To wszystko można znaleźć w Centrum Praskim Koneser – zrewitalizowanej przestrzeni dawnej wytwórni wódek. Pozwól zabrać się w wyjątkową, kulinarną podróż i odpręż się w miejscu łączącym tradycję z nowoczesnością i otwartością.

RESTAURACJE


bombay masala
INDIAN TAPAS & BAR

ORZO
people - music - nature
KONESER

3/4
KONESER
BAR


FERMENT
PRASKI

PAPA DIEGO
ŚWIEŻY MEKSYK



frankie's


SYRENI ŚPIEW
KONESER


Columbus

HANA  **SUSHI**

VAN DOG

PIJALNIE  CZEKOLADY

Koneser Grill
RESTAURACJA

zopli

trifki
taszka 

W czasie pandemii COVID-19 wyjątkowy klimat miejsc mieszczących się w Centrum Praskim Koneser poczujesz w swoim domu. Lokale oferują swoje popisowe dania i napoje na wynos z odbiorem osobistym, a także w dostawie poprzez popularne aplikacje gastronomiczne.

PRAGA / **WJAZD** OD BIAŁOSTOCKIEJ / **WEJŚCIE** OD ZĄBKOWSKIEJ

P 1h parkingu GRATIS

KONESER

Sprawdź na www.koneser.eu